

OPZZ chce odmrożenia płac i 12% podwyżki dla budżetówki

6 sierpnia 2021

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych skierowało do prezydenta Andrzeja Dudy list otwarty, w którym apeluje aby wsparł on postulaty związkowców trzech największych central: rezygnację z planowanego zamrożenia płac w budżetówce i podwyżki na poziomie 12 proc.

„Jeżeli kondycja budżetu państwa rzeczywiście jest tak dobra, to powinno to skutkować wyższymi płacami także dla ponad 560 tys. pracowników sektora publicznego, bez których polskie państwo nie byłoby w stanie funkcjonować” – napisał przewodniczący OPZZ Andrzej Radzikowski. Przypomniał, że 30 lipca prezydent podpisał rozporządzenie o podwyżkach dla polityków, które weszło w życie 1 sierpnia. Zgodnie z nowymi przepisami parlamentarzyści otrzymają ponad 12 tys. zł miesięcznie, a wiceministrowie ok. 16 tys. zł. Wzrosła także pensja premiera oraz marszałków Sejmu i Senatu – do 20,5 tys. zł.

Przewodniczący OPZZ zwraca w nim uwagę, że na podwyżkach dla parlamentarzystów, wiceministrów i członkach rządu się nie skończy. Już 2 sierpnia w Sejmie złożono projekt ustawy obejmujący podwyżki wynagrodzeń dla wszystkich samorządowców. „To dziwne, ponieważ niedawno premier Mateusz Morawiecki ogłosił sukces rządu w walce o naprawę finansów publicznych po poprzednikach, wskazując, że od stycznia do czerwca bieżącego roku budżet odnotował nadwyżkę w wysokości 28 mld zł”.

Zdaniem lidera centrali związkowej jeżeli kondycja budżetu państwa rzeczywiście jest tak dobra, to powinno to skutkować wyższymi płacami, także dla ponad 560 tys. pracowników sektora publicznego: nauczycieli, pracowników ochrony zdrowia, policjantów, strażaków, pograniczników, żołnierzy, urzędników,

asystentów sądowych i przedstawicieli wielu innych zawodów, bez których polskie państwo nie byłoby w stanie funkcjonować. Związkowcy podkreślają, że pracownicy sfery budżetowej od lat są niedofinansowani, zaś pandemia stała się pretekstem do obciążenia ich dochodów poprzez ograniczenie wypłat nagród i premii.

Tymczasem Związkowa Alternatywa zaapelowała do wszystkich pracowników sfery budżetowej o przesyłanie listów do prezydenta, Andrzeja Dudy z żądaniem podniesienia płac o 60%. Związkowcy zaproponowali schemat listu do prezydenta, w oparciu o który mogliby pisać listy wszyscy pracownicy, zatrudnieni w różnych zawodach sfery budżetowej.

* * *

Prezydent RP, Andrzej Duda

Szanowny Panie Prezydencie

Uprzejmie wnoszę o przyznanie mi podwyżki wynagrodzenia miesięcznego za pracę o 60%. Kilka dni temu podpisał Pan rozporządzenie, podnoszące płace parlamentarzystów o 60%. Należę do tej samej sfery budżetowej co posłowie i posłanki, a zatem również moje wynagrodzenie powinno zostać podniesione o 60%. Negatywne rozpatrzenie mojego wniosku byłoby niedopuszczalnym przejawem dyskryminacji.

Z poważaniem

(podpis i nazwa zakładu pracy oraz wykonywanego zawodu)

* * *

Związkowcy od wielu miesięcy apelują o znaczne podniesienie płac w budżetówce, natomiast bezpośrednią inspiracją dla ich obecnych działań jest rozporządzenie prezydenta, Andrzeja Dudy, zgodnie z którym radykalnie wzrosły wynagrodzenia członków rządu i parlamentu, w tym posłów i posłanek o 60%. Zdaniem Związkowej Alternatywy w sytuacji, gdy obóz rządzący

zapowiada zamrożenie płac w budżetówce, decyzja prezydenta jest bulwersująca i nieakceptowalna.

Autorstwo: 300g, wch, AM

Źródło: Lewica.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net